



M O W A

Jaśnie Wielmożnego Gmci Pana

ALOYZEGO ROKICKIEGO

SEDZIEGO NA TRYBUNAL GŁ. W. X. L. ZESZLEY KADENCYI GRODZIEN:
Rotmistrza Pitu Oszmiań:

NA SOLENNYM

J. W. J. P. MICHAŁA

K R A B I

R O K I C K I E G O

KASZTELANA MINSKIEGO

MARSZAŁKA TRYBUNALU GŁÓWNEGO I PULKONIKA
Petyhorskiego Woysk W. X. L.

K A W A L E R A

Orderu S. Stanisława

P O G R Z E B I E,

OD CAŁEY PRZESWIETNEY FAMILII.

w Wilnie dnia 23. Marca 1779. Roku w Kościele WW. OO.
Bernardynów

M I A N A.



Zamiar życia ludzkiego koniecznym Najwyższego przejrzenia ograniczony końcem, wystawia nam dziś smutny widok tej to samowładniczey mocy swojej na Osobie Gmci Pana MICHAŁA Krabi ROKICKIEGO Kasztelana Mińskiego, Marszałka Trybunatu Głównego, i Pulkownika Petyhorskiego Woysk W. X. L. Kawalera Orderu S. Stanisława wykonany.

Wległ ten Pan wsrzod wzrastającego wieku swojego pod tym nieośnionym wyrokiem, i właśnie w ten czas poddać musiał Głowę pod miecz śmiertelności, kiedy go Ojczyzna na czele najwyższej Magistratury swojej, dając w szafunek Łaskę Sprawiedliwości, wystawiła; a Narod pełen wiary i ufności w darach męstwa i cnoty Gemu wlanym, najwyższym obrat sobie między nadgroda, i karą posrednikiem; kiedy Go najmedrszy z Monarchow dziś nam szczęśliwie Panujący KRÓL PAN nasz Miłościwy hojnym darów swoich zdobyć poczynął znamiony, kiedy na ostatek Kraj z wiel-

a

kie-

XVIII. 3. 14



kiego Obywatela cieszyć się, a On Jemu użytecznym być zaczynał, rzewnie wszystkich zasmucił, bo niespodzianie żyć przestał.

Gdy Cię już tedy ta to nieprzeblagana żyć ludzkich Rząd czyni wydziera Ojczyźnie najsławniejszego Męża, Wielkiemu KRÓLOWI nayszczelniejszego Senatora, Senatowi wierną Radę, Lonię ukochanej naysławniejszego Męża, Dzieciom Ojca, Familii Dobrodzieja, Przyjaciółom niezmiennego Przyjaciela, na ostatek żalostnym sługom łaskawego Pana. Niech mi się godzi martwych już ust Twoich J.W. Hrabi ROJKICKI Kasztelanie Miński stać się tłumaczem, i przez nie ostatecznie wszystkim Twoje oświadczyć chęci.

Sklada On najprzód u Majeństwu Twojemu Najjaśniejszemu KRÓLU Panie nasz Miłościwy, za szczerobliwy łask Twoich Jemu udział naysławniejsze podziękowanie, i tego tylko iedynie żałuje, że z przerwą życia, wierności i życzliwości swojej zrywać musi ogniwa.

Zegna Ciebie J.W. Zaranku Następco Łaski swojej Marszałku Trybunatu Głównego W. X. L. i całe Prześwietne Kolo, dziękując naysławniejsze za świadczone żyjącemu sobie przyjaźni, i razem usilnie prosząc, ażebyście martwym już Jego zwłokom pobożnego nieskapili westchnienia, życzy oraz zebyscie prac waszych z Świętą ziednoczonych sprawiedliwością obfite zewsząd z sławą odbierali nadgrody.

Tobie J.W. Lienkowiczu Biskupie Aryopolitański naysławniejszy do Świętej wieczności Przewodniku, i całe przytomne Duchowienstwo, naysławniejsze za podjętą w tey ostatecznej usłudze fatygę niesie podziękowanie, naysławniejsze prosząc, ażebyście ludzką swoją uczynność z świętobliwą przy strasznych Osiarach o Duszy Jego łączyć raczyli pamięcią.

Równą serca otwartością zegna i was Prześwietna wyższa i niższa Palestro, jako i Przewodnie Kancellarye, za świadczone ich sobie naysławniejsze dziękując przychylności.

Ciebie J.W. MARYO z OSKIERKOW Hrabinie ROJKICKA Kasztelanowo Mińska naysławniejsza Jego Matzonko Spólnie z naysławniejszymi Dziećmi tym ostatecznym zegna wyznaniem, iż jak w przeciagu całego z Tobą życia wzajemnej miłości i affektu, doznawał dowodów, tak równie po śmierci o Duszy swojej spodziewa się od Ciebie pamięci, a jeżeli przez ułomność ludzką mógł czym Twoją kiedy delikatną naruszyć Duszę, głęboko przeprosza, i winy odpuszczenia żąda.

Wam



Wam ukochani, a małoletni ieszcze Synowie, i Córko te ostatecznie dając wale, Boskie i swoje Oycowskie zostawuje Błogosławieństwo, życząc zupełnego w przeciągu życia Waszego uszczęśliwienia.

Przezacney Familii z wspólnymzłączoney domem przytomney tu, i nie przytomney, w szczególności iednak Tobie JW. Oskierko Marszałku Oszmiański tego żalobnego obchodu obrany Gospodarzu najwyższe za nie odmienną życzliwość i affekt oświadcza podziękowanie, wyznając to przez usta moje, iż jeżeli kiedy któremu z Was mógł jakie uczynić nieukontentowanie, nie uczynił go nigdy z chęci, lub serca, a przeto przyznajcie to raczey przypadkowi, i zdarzone łaskawie daruycie przewinienie, gorliwych za Duszę Jego nie skapiąc pamięci.

Na koniec was tu wszystkich przytomnych Przyjaciół ukochanych, i sług życzliwych pełnym podziękowania, za ich przywiązanie zegnając sercem pobożney o sobie oddaje się pamięci, i wszystkich w ogulności na chleb zaprasza żalobny.



Faint, illegible text, likely bleed-through from the reverse side of the page.



XVIII. 3. 14

2447